RUSKI INWALID

N°. 173.

SOBOTA 28. *Lipca* 1817.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawartie. Wiadomości kraiowe: s Peterzburga; z Wilna. Królestwo Polskie: z Warszawy. — Wiadomości zagraniczne: Niemcy. Niderlandy. Angliia. — Post scriptum.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ustanowienie Liceum Richelieu w Odessie.

Rapport uczyniony J. C. M. przez Ministra Religii, pełniącego obowiązki Ministra publicznego oświecenia.

Wychowanie i edukacya młodzi, są iednym s przedmiotów, zwracaiących na siebie szczególną W. C. M. uwagę. — Już w cieniu przemożney Jego protekcyi, widzielismy i widzimy iescze, po rozmaitych nieżmiernego W. C. M. Państwa posadach wznoszące się mnogie zakłady publiczney oświaty, a wspaniałomyślna dłoń W. C. M. sieiąc obficie, żyżne nasiona nauk, ożywione nieoddzielnym wpływem religii, nayszczęśliwszych przeznaczeń w przyszłości staie się dla nas rękoymią.

Miasto Odessa iest z liczby tych, które W. C. M. raczyłes zasczycić sweiemi oycowskiemi względy. Ważność onego we względzie handlu, ludność znakomita, oddalenie od Charkowskiego Uniwersytetu i innych Szkół wyższych, powiodły do uformowania osobnego Instytutu czyli Licea, któreby zaymuiąc razem, rozmaite stopnie publiczney edukacyi, zastąpiło Gymnazyum handlowe, Szkołę powiatową i parafialną, i dom edukacyiny dziś w Odessie będący. Liceum to, nazwane będzie *Liceum Richelieu*, od nazwiska Xiążęcia *Richelieu*, który przez długi, czas, zarządzaiąc tą prowincyą z niezmordowaną gorliwością, dziś nie przestaie iescze dobrém onéy zaymować się mieniem. — Przywołany od Oyczyzny, chcącey korzystać z iego swietnych talentów i miłości dobra publicznego, żądał zostawić Rossyi dowod swoiego przywięzania i wdzięczności, dzielném ze swey strony przyłożeniem się do pomnożenia dobrodzieystw edukacyi w téy saméy części Państwa, która w chwili gdy oną rządził, była celem oycowskich iego starań. — Tym sposobem poświęcił on na utrzymanie Liceum, znaczną summę, pochodzącą z rocznego dochodu, nadanego mu w nagrodę znakomitych zasług.

Fundusze zapewnione na utrzymanie ustanowionego Liceum iak równie i drugich od niego nieoddzielnych Instytucyi są następuiące.

1. Przywiley ukazem 15. Marca 1817 łaskawie wyświadczony, odbierania na dochod Liceum, przez przeciąg lat dziesięciu dwóch kopieiek i pół srebrem, od każdey czetwerci rozmaitego zboża exportowanego z Odessy. — Na mocy takowego przywileiu, złożone summy, użyte będą częścią, na wybudowanie domu obok Liceum, częścią na wystawienie magazynow i kram, których naiem, zrodzi fundusz przeznaczony na pensye przednieyszych urzędników Licea.

2. Dochod arendy nadaney Xiążęciu *Richelieu*, a

który pomieniony Xiążę odstąpił dla Lyceum. — Używanie tey arendy, wynoszącey rocznego dochodu 3,260 talarów, ustąpione było Xiążęciu *Richelieu* aż do roku 1819, a Ukazem 7. Stycznia teraznieyszego roku 1817, na lat 12 przedłużone. — Dla uniknienia ambarasu, iakiegoby Liceum przy wypłynieniu tego terminu doświadczyć mogło; smiem W.C.M. przełożyć, ażeby w tey epoce przemienić takową arendę, na pewny użyteczny dochód, 3,260 talarów rocznie wynoszący, który skarb Państwa wypłacać winien będzie.

3. Summa 6,500 rubli rocznie od rządu na utrzymanie Gimnazyum handlowego płacona, a która odtąd ustaie.

4. Summa 6,500 rubli do powyższey dołączona, iaką Towarzystwo Kupców Odessy, obowiązało się wypłacać rocznie na ulepszenie Gimnazyum handlowego, które dopiéro w Liceum przez nową Szkołę handlową zastąpione będzie.

5. Summy pobierane od pensyonaryuszów, biorących w Liceum wychowanie.

Dom dzisiay przez Gimnazyum handlowe i Instytut Odessy zaięty, stanie się odtąd własnością Licea, w nim się ono tymczasowie ustanowi. — Fundusz potrzebny na wybudowanie nowego domu, składać się będzie naprzód, z dochodu dwoch kopieiek i pół srebrem wyżey wzmiankowanych; powtóre, z reszty summy 100,000 rubli, darowanéy na ulepszenie edukacyi publiczney w Odessie, przez Kollegskiego Radcę *Stieglica*; potrzecie, z summy, iaka się zbierze z wyprzedaży domów, które Liceum tymczasowie zaymie.

(Dalszy ciąg pózniey.)

Z Wilna, 6. *Lipca.*

JO. Xiążę Jmć *Czartoryski*, Rzeczywisty Radca Tayny, Senator, Członek Rady Państwa, Senator Woiewoda Królestwa Polskiego, Kawaler wielu orderów, Kurator Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego i Szkół Jego Wydziału, po przybyciu swoiém dnia 6. p. m. Czerwca do Wilna, zwiedził Uniwersytet, oglądał wszystkie iego zakłady, Gabinety, Muzea; był na wszystkich prawie Lekcyach publicznych i Examinach Akademickich, dla poznania sposobu dawania Kursów, i postępku uczniów. Znaydował się także na popisach uczniów Gymnazyum Wileńskiego, które od dnia 17. Czerwca do 28. tegoż miesiąca ciągle od godziny 4tey po południu do 7 i daley trwały, i przez zadawane pytania doświadczał uczniów postępku. W dniu zaś 30. Czerwca zaszczycić raczył obecnością swoią publiczne Uniwersytetu posiedzenie, na którém, oprócz Członków Uniwersytetu i Studentów, znaydowali się, licznie zgromadzeni Stanu Duchownego, Woiennego i Cywilnego znakomici Goście. Posiedzenie to zagaił Rektor Uniwersytetu przemową, w którey po wymienieniu, że nauki, uważaney we wszystkich podziałach cząstkowych, iest celem iedynym doskonałość moralna człowieka, zachęcał młodź obecną, aby do nabytych wiadomości łączyła zawsze zamiłowanie cnoty, bez którey prace i usiłowania Nauczycielów, nadzieia Rodziców, zamiar Nayiaśnieyszego i nayłaskawiey nam panuiącego Monarchy *Alexandra I*, oczekiwanie nakoniec Oyczyzny, byłyby zawiedzione. Poczem Professor Litteratury i Historyi Rossyyskiey, Radzca Kollegialny, *Czerniawski*, czytał w iezyku Rossyyskim rozprawę: o stanie Nauk i Sztuk wyzwolonych w Rossyi w wieku 10, 11, 12 i w połowie trzynastego. Przeczytane potem zostały nazwiska osob, które w przeciągu roku Szkolnego otrzymały stopnie Akademickie. Nakoniec JO. Xiążę Jegomość Kurator przemówił w następnych wyrazach:

«Dzisieyszy obchód, widok licznie na nim zebranych Urzędników, Duchownych, Woyskowych i Obywateli, dowodzą sprzyiania naukom światłego Rządu, i przywiązania do nich publiczności; dowodzą oraz, że prace Uniwersytetu nie były bezskuteczne, i że są tu pochlebnie i życzliwie cenione.»

«Ta zgodność między wolą Rządową, życzeniem mieszkańców, i pracą zgromadzeń uczących, szczęśliwe zapowiada dla kraiu owoce, i iest prawdziwym zakładem przyszłey iego pomyślności.»

«Słyszeliśmy z ust Rektora Uniwersytetu, czego po uczniach iego życzyć należy. Można się spodziewać, iż ci, co rozpoczęli nauki, wrócą z niezmordowaną gorliwością, na ich następuiące rozpoczęcie; że ci, którzy stopnie przez zdolność i przykładanie się zyskali, dalszą pracą i zasługą wyższych stopniów nabydź postaraią się; że nakoniec ci, co skończyli słuchać przepisane kursa, wróciwszy do domu, biorąc się do nowych zatrudnień, wstępuiąc do obranego stanu, okażą wszędzie wiadomości gruntowne, zdania roztropne, obyczaie przykładné, i staną się przez to zaszczytem dla Uniwersytetu, tak, iż ucieszeni rodzice i przyiaciele, a za niemi głos powszechności, odda winną sprawiedliwość uczniom i nauczycielom.»

«Uniwersitet Wileński, wsparty protekcyą Nayłaskawszego *Monarchy*, zaszczycony ufnością Obywateli, niechay nigdy nie ustaie w usiłowaniach swoich, w poświęceniu tię dla pożytku ogólnego, w pracach uczonych, w dążeniu ku coraz większey

doskonałości; przeiąwszy się ważnością szanownego powołania, niechay płomień nauk i cnoty, zawsze nierozdzielny, u siebie pielęgnuie, a w drugich roznieca.»

«Kończąc dzisieyszą uroczystość, przypomniymy sobie zbieg okropnych wypadków, które niedawno Uniwersytetowi, i wszystkim iego zakładom zniszczeniem zagrażały. Pamięć o nich żywszą, jeśli bydź może, napełni nas wdzięcznością dla Monarchy naszego, którego dobroczynnéy potędze winniśmy, iż Szkoła Główna, mimo klęsk tylu, dla dobra tych prowincyy ocaloną została. Jego chwała, nie tylko na zwycięztwach, ale na wspaniałych uczuciach, na wielkich myślach i czynach dla dobra ludzkości gruntuie się, i dla tego wiecznie błogosławioną będzie. — Z sercami więc, przeiętemi wdzięcznością, poydźmy za Niego gorące wznieść modły do Boga.»

Poczem na czele całego zgromadzenia udał się do Kościoła Akademickiego, w którym Hymn ś. Ambrożego, przez JW. Biskupa *Kundzicza* zaintonowany, zakończył uroczyście to doroczne Uniwersytetu Swięto.

Z liczby uczniów Uniwersytetu, za szczególnieyszą pilność i postępek w naukach przyznana została nagroda rub. sr. 100, w oddziale Nauk Fizycznych i Matematycznych *Józefowi Slężanowskiemu*, a Mateuszowi Domaradzkiemu Uczniowi Seminaryum Nauczycielskiego *accessit*, w Oddziale Nauk Lekarskich *Konradowi Grumie*, a *Franciszkowi Zagorskiemu accessit*.

Królestwo Polskie.

Dyrekcyia Jeneralna Loteryy Kraiowych Królestwa Polskiego.

W dalszym ciągu obwieszczenia o agituiącém się ciągnieniu Loteryi na Maiętność *Tyszowce*, w dniu 17. b. m. do Gazet podanego, uwiadomia ninieyszém, iż w dniu 18. b. m. zrana i po południu odciągnięto 1800 Numerów, z których poniżey wyrażone wygrały, iako to: Nra. 47,792. — 44,120 37,799 — 15,677 — 81,498 — 1237 — 44,194 — 58,204 — 56,065 — 52,903 — 38,671 — 77,335 po cz. zł. 5. Ner. 4567 cz. zł. 10. Nra. 41,264 i 2070 po cz. zł. 15.

W dniu dzisieyszym zrana i po południu odciągnięto 1800 Numerów, z tych wygrały Nra. 39,492 — 46,290 — 77,156 — 34,349 — 42,175 — 19,327 — 52,070 — 9771 — 20,512 54,563 — 39,467 — 35,254 — 1635 — 35,803 — 41,544 po cz. zł. 5. Ner. 31,427 cz. zł. 20.

Dalsze ciągnienie ninieyszey Loteryi, dla przypadaiącego w dniu iutrzeyszym święta, do dnia 21. b. m. na godzinę 9tą rano odłożone zostało.

W *Warszawie* d. 19. Lipca 1817.

Kochanowski.

Straszak S. J. D.

Z Warszawy, 22. Lipca.

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

My z Bożey Łaski
ALEXANDER I.
Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski,
etc. etc. etc.

Zapatrzywszy się na Artykuł 3. Postanowienia Naszego względem składu Rady Stanu z daty $\frac{5}{17}$. Marca 1816 r.

Chcąc wynagrodzić dowodem Królewskiego Naszego ukontentowania i życzliwości znamienite zasługi P. Karola *Woydy*, Referendarza Stanu i Prezydenta Municypalności Miasta Stołecznego *Warszawy*, na rapport Namiestnika Naszego postanowiliśmy mianować i mianuiemy ninieyszém tegoż Pana Karola *Woydę* Radcą Stanu nadzwyczaynym.

Dan w Peterzburgu dnia $\frac{13}{25}$. Czerwca 1817.

(Podpisano) ALEXANDER.

Przez Cesarza i Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu

Jg. Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(Podpisano) *Jg. Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sek. Stanu, Jenerał Bdy.

(Podp.) *Kossecki.*

(Pod.) T. *Kralewski*, P. Sekr.

M. *Glinski*, Sekretarz.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

Od brzegów Renu, 15. Lipca.

Niepodobno słuchać bez zgrozy iak w Amsztardamie ludzie rożnego stanu (między którerni znaydują się i domy znakomite kupieckie, postępui z wędrownikami Niemieckiemi i Szwaycarskiemi to iest przedaią ich iak bydło lub fanty na targach Niewiele albowiem iest s tych niesczesliwych, któ rzyby mogli zapłacić za przeiazd do Ameryki 19 złotych, gdyż i oyczyznę swoią niedla innej opu szczaią przyczyny, iak tylko dla tego, że niemai w niey wyżywienia. A cóż dopiero mówić o tych którzy bez naymnieyszego funduszu wpadną w ręc tych oprawców.

Z Bochni, 6. *Lipca.*

NN. Cesarstwo Jchmość bawili w Cyrkule Bocheńskim prawie 4 dni. Dnia 2 b. m. iadąc z *Podgórza* do *Wieliczki*, oglądali górę *Krakusa.* — Kopalnie soli w *Wieliczce* były nayprzepyszniey ozdobione i oświecone. Do większego iescze uświetnienia tego przyczyniła się obecność wielkiey liczby widzów, ze wszech stron przybyłych. Rozdano z początku tylko 400 biletów, lecz N. Pan raczył rozkazać, aby ile mieysce dozwoli, każdego puszczono; tym sposobem więc w *Wieliczce* i sławnych iey kopalniach zebrali się Obywatele z dalekich okolic, a nawet z sąsiedzkich kraiów. — Oprócz kopalni solnych, oglądał N. Pan dnia 3 Instytuta mieyscowe i raczył dawać posłuchanie.

Dnia 4 wyiechali NN. Cesarstwo Jchmość na *Niepołomice* i *Staniątek* do *Bochni*. W *Niepołomicach* oglądali wielki magazyn soli, a w *Staniątku*, w czasie dwugodzinnego pobytu, Klasztor PP. Benedyktynek i Instytut edukacyyny. Poświęcili temu Instytutowi całą uwagę, i raczyli Xięni *Duval* naywyższe swoie ukontentowanie oświadczyć. — W *Bochni* dawali dnia 4 i 5 b. m. posłuchania Władzom, Duchowieństwu i Szlachcie Cyrkułów Myślenickiego, Sandeckiego i Bocheńskiego. N. Pani przyięła także Damy. — Miasto było oświecone; robotnicy solnych kopalni Bocheńskich stali przez dwa wieczory na rynku z górniczemi świecami, i popisywali się narodowemi tańcami.

Dnia 6 puścili się N. Cesarstwo Jchmość w dalszą podróż do *Tarnowa.*

NIDERLANDY.

Z Bruxelli, 18. *Lipca.*

Dowódzca główny woysk Rossyyskich we Francyi Jenerał Hrabia *Woronców*, przybył s Kale do główney kwatery swoiey w *Maübege.*

Król Jmść Pruski iadąc do Francyi ma przeieżdzać przez *Luxembourg*, s kąd uda się do *Tionville*, *Sedan*, *Longai* i *Monmedi.*

Zgromadzenie reprezentantów stanów Niderlandskich, składało pięć różnych oddziałów, pod przewodnictwem Panów: *Hobbelschroi d'Ancroi*, Barona *Maiingrean*, *Overman* i *Bekman.* Rozumieią, iż posiedzenia maiące nastąpić, będą miały powszechnie użyteczne i wielkiey wagi przedmioty do rozebrania.

ANGLIA.

Z Londynu, 15. *Lipca.*

Uroczyste zamknięcie Parlamentu miało mieysce 12. b. m. z zwyczaynemi okazałemi obrzędami. Pół do drugiey po południu przybył Xiąże Regent na salę Parlamentu wyższego, na którą zebrali się i członki niższego i zaięli galeryią przeznaczoną dla siebie. Mówca odezwał się s przemówą do Xięcia Regenta, w którey mówił o przedmiotach rozbieranych na posiedzeniach przeszłych parlamentu następuiącemi słowy: « W skutek poleceń W. K. M. uczyniliśmy naydrobnieyszy rozbiór i śledzenie źródeł przychodów i roschodów publicznych, i przedsięwzięliśmy zbawienne środki do powiększenia pierwszych. A chociaż środki takowe nie dostateczne są iescze, umieliśmy iednakże odkryć sposoby dóyścia do żądanego celu, bez obciążenia narodu nowemi podatkami. S prawdziwem ukontentowaniem i szlachetną wyniosłością możemy powiedzieć, iż bez względu na niedostatek iaki dawał się widzieć u nas i zaktórym koniecznie uciążliwość podatków bardziey czułą bydź była powinna, Historyia nasza niemoże nam wystawić takiey epoki w któreyby kredyt państwa był na bardziey niezachwianych oparty zasadach. Rozbieraiąc zaś stan wewnętrzny oyczyzny naszey, niemożemy bez smutku wspomnieć o istotach, które usiłowały nędzę i niedostatek iaki sie czasami dawał spostrzegać w niższych klassach, obrócić na doprowadzenie do skutku swych niegodziwych zamysłów. Członki Parlamentu niższego ożywieni wiernością i przywiązaniem do tronu, nietylko się starali zapobiedz szerzeniu się nadal tym zgubnym i haniebnym zamiarom, lecz nadto, przekrócenie nędzy i niedostatku było przedmiotem ich zatrudnień nayusilnieyszych. Jch życzeniem było zwrócić uwagę naszą na takowe swoie dążenia, iakoż podali nam proiekt potwierdzenia łowienia ryb, zaprowadzenia i odnowienia rozmaitych rękodzielni, iako też ustanowienia wielu założeń, a wszystko to miało iedyny zamiar dostarczenia utrzymania sie ubogim. Wiedząc w iak scisłych zwiąskach są prawa kościelne s pomyślnością obywatelską, rozumieiąc oraz, iż potwierdzenie ustaw kościelnych będzie równie pozytecznem iak przyiemnem temuż towarzystwu i odpowiednim życzeniom powszechnym, potwierdziliśmy one. Przedstawienia i prośby Irlandyi stanowiące upomyślnienie iey stanu, było także iednym s przedmiotów rostrząsań i starań naszych i spodziewamy się, że i w tey okoliczności dopełniliśmy powinności naszey.

P. S. Mamy honor donieść czytelnikom naszym tu mieszkaiącym w stolicy, iż pismo nasze od pierwszego dnia następuiącego miesiąca Sierpnia, będzie sie drukować w drukarni woienney, znayduiącey się *na Sienney.*